






Nozibele i jej trzy włośy






 Tessa Welch
 Wiehan de Jager
 Aleksandra Migorska
|| 3
 Polski 

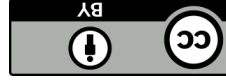


Global Storybooks

globalstorybooks.net

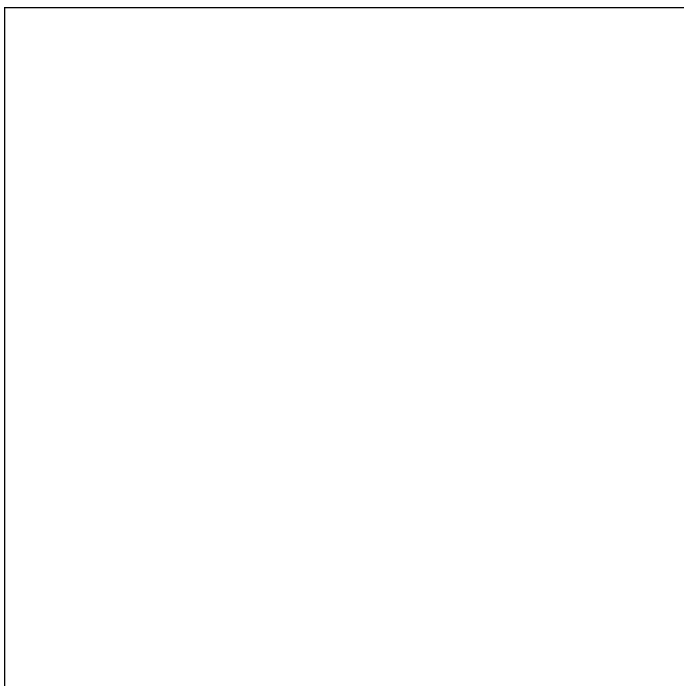
Nozibele i jej trzy włośy

 Tessa Welch
 Wiehan de Jager
 Aleksandra Migorska

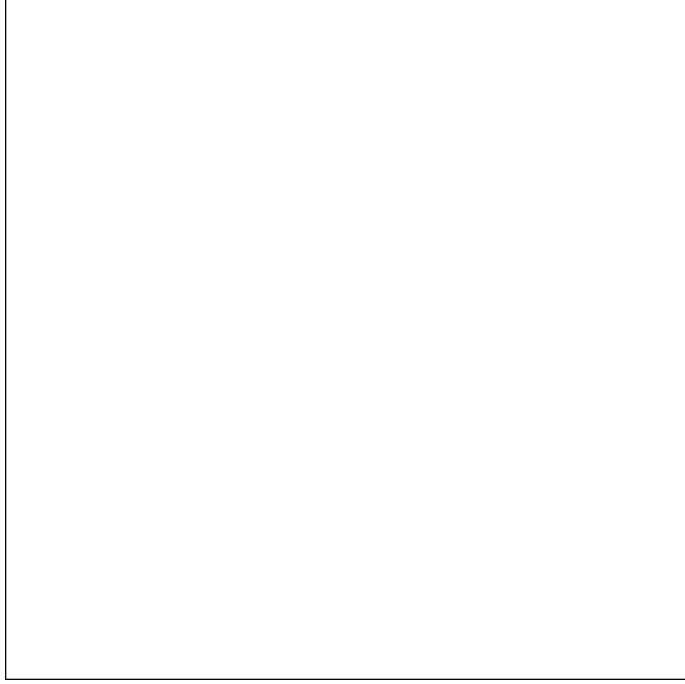


This work is licensed under a Creative Commons Attribution 3.0 International License.
<https://creativecommons.org/licenses/by/3.0>

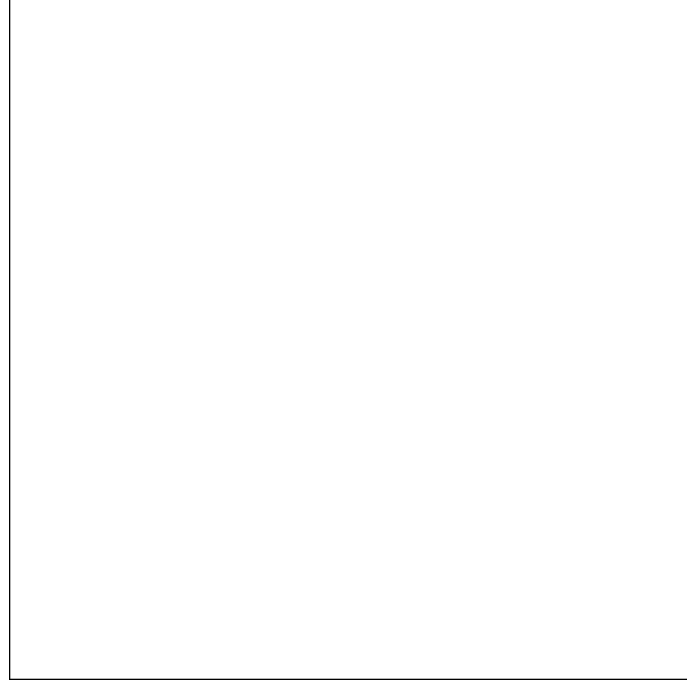




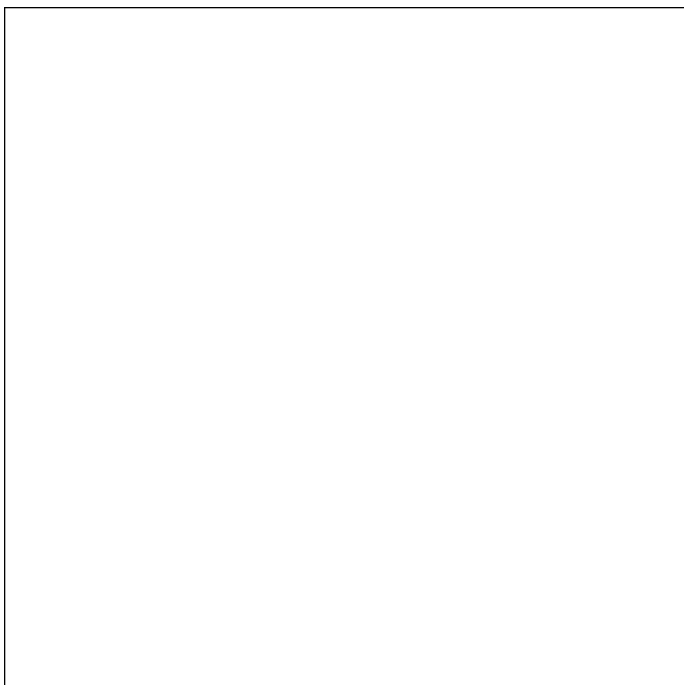
Dawno temu trzy dziewczynki poszły
nazbierać drewna.



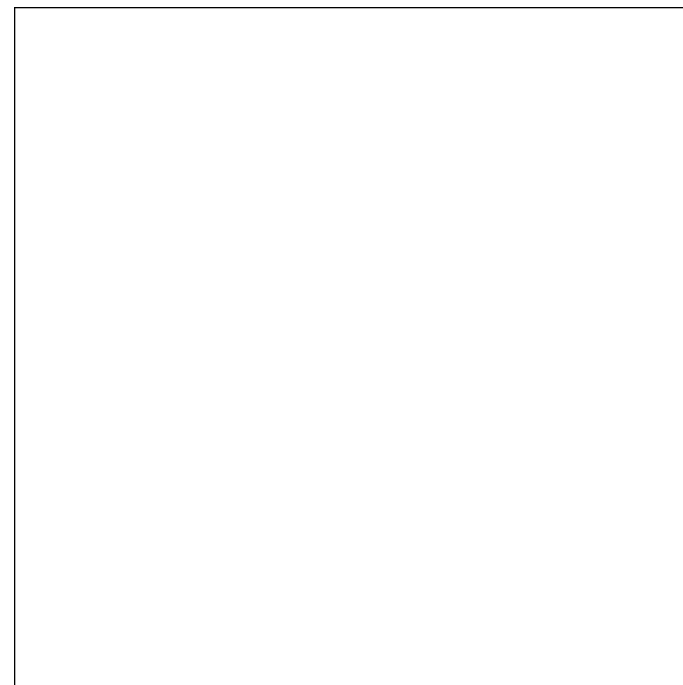
Dzień był gorący, więc poszły też
wykąpać się w rzecce. Bawili się,
pluskali i pływali w chłodnej
wodzie.



Wtedy pies zrozumiał, że Nozibele
go oszukała. Wybiegł z chaty, biegł i
biegł aż dotarł do wioski Nozibele.
Tam jednak czekali na niego jej
bracia. Mieli wielkie kije. Pies
odwrócił się na pięcie i uciekł. Nikt
od tamtej pory go nie widział.

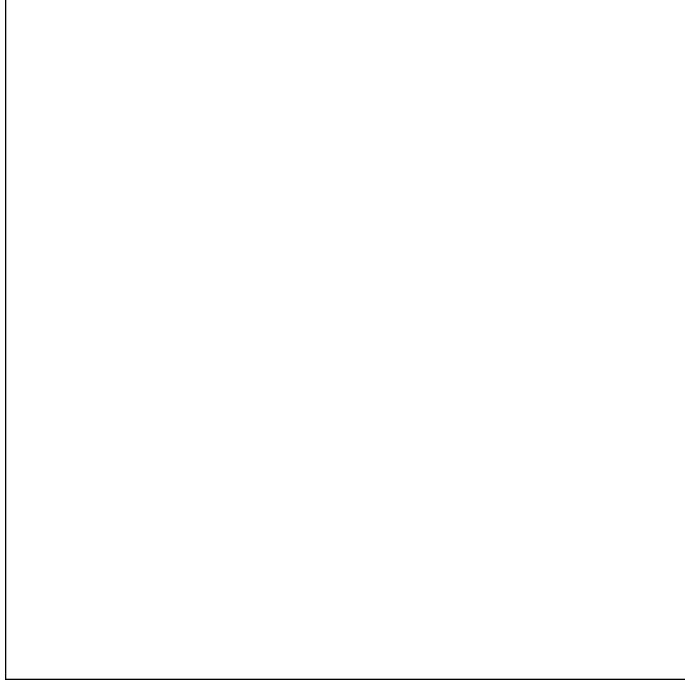


Nagle zorientowały się, że zrobiło się bardzo późno i pospieszyły z powrotem do wioski.

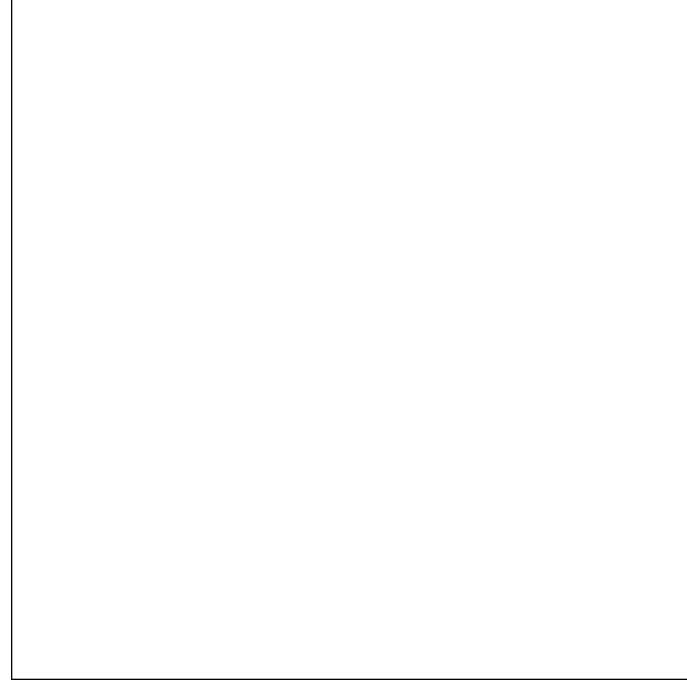


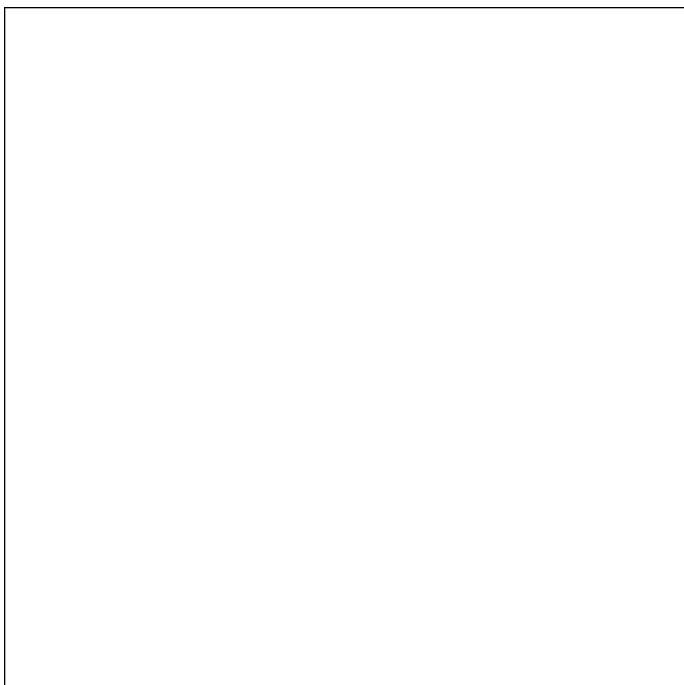
Pies wrócił do domu i zaczął szukać dziewczynki: „Nozibele, gdzie jesteś?” – wołał. „Jestem tutaj, pod łóżkiem” – odpowiedział pierwszy włos. „Jestem tutaj, za drzwiami” – powiedział drugi włos. „Jestem tutaj w płocie” – odpowiedział trzeci włos.

Kiedy były już prawie w domu,
Nozibele dotknęła ręką swojej szyi.
Okazało się, że zapomniała
naszyjnika! „Proszę, wróćcie ze
mną!” – błagała swoje koleżanki.
Niestety, obie dziewczynki uznały, że
było już zbyt późno.

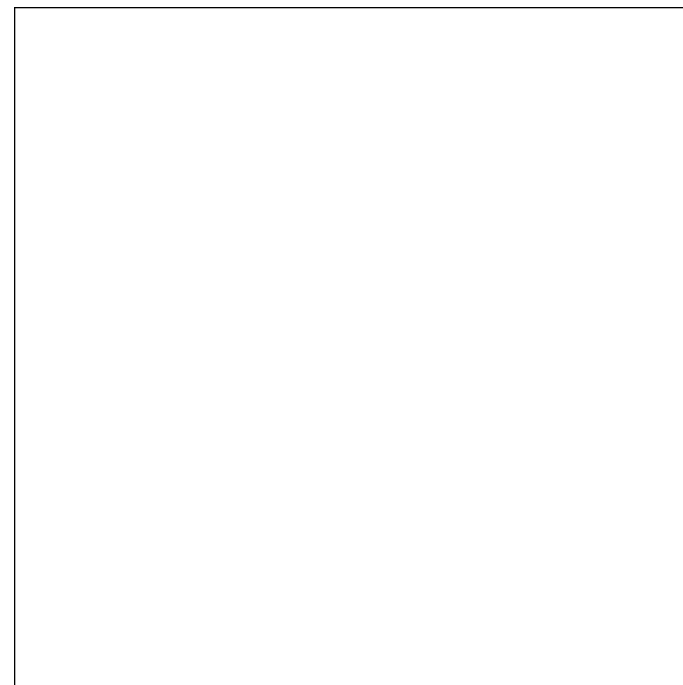


Gdy pies wyszedł, Nozibele wyrwała
trzy włosy. Jeden włos umieściła pod
łożkiem, drugi za drzwiami a trzeci
w płocie, który otaczał chatę.

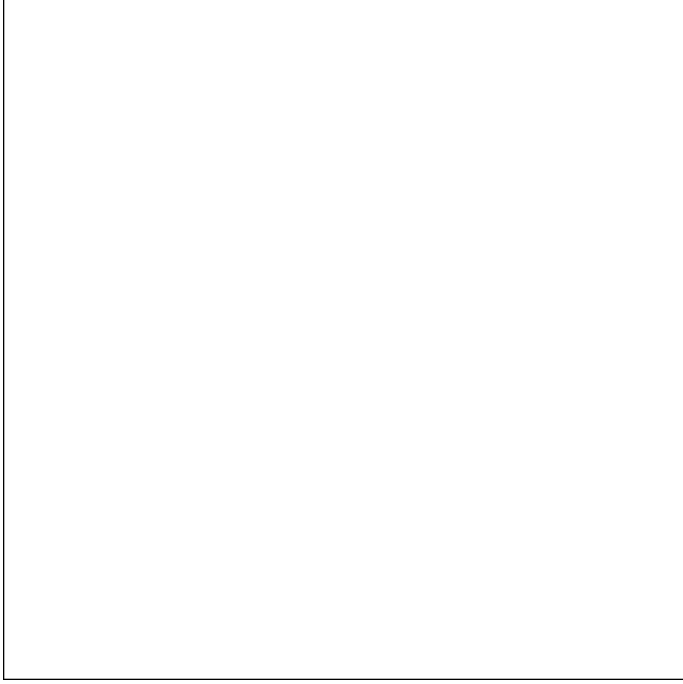




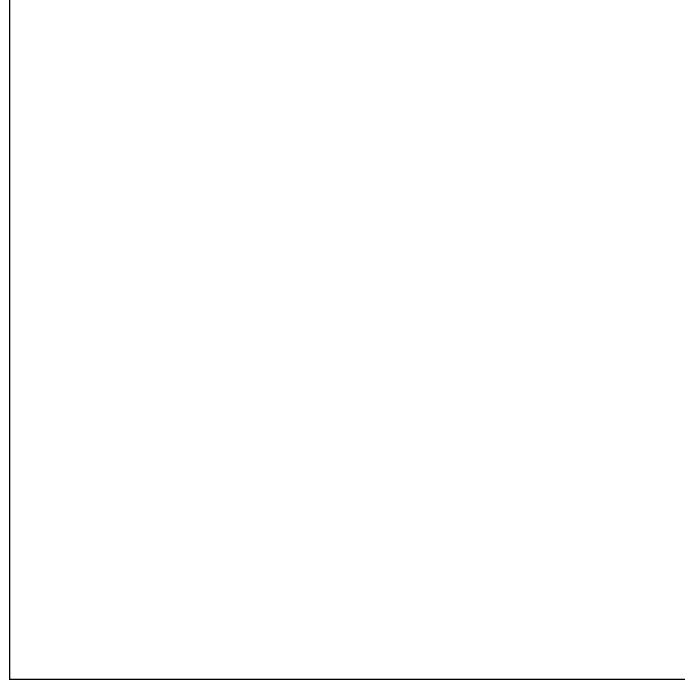
Nozibele wróciła więc nad rzekę sama. Znalazła naszyjnik i pospieszyła do domu. Niestety zgubiła się w ciemnościach.



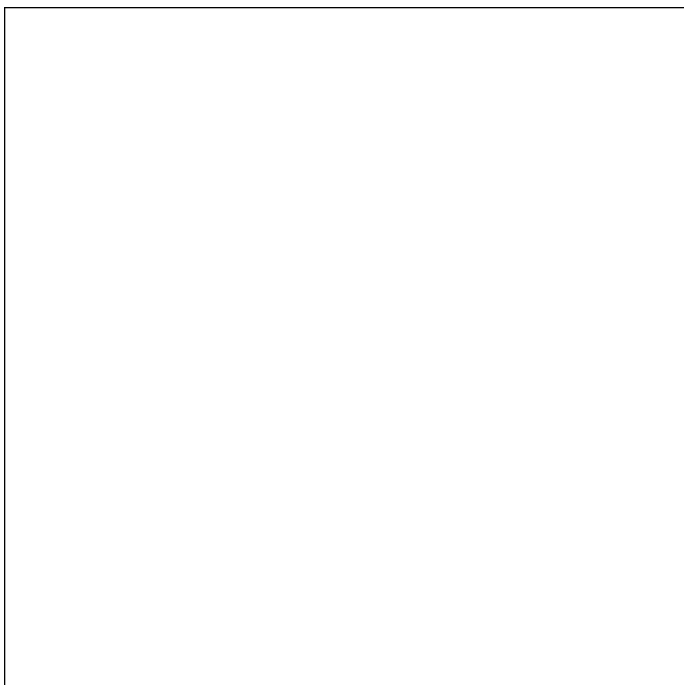
Codziennie musiała gotować, zmiatać i zmywać dla psa. Pewnego dnia pies zwrócił się do Nozibele: „Muszę dziś odwiedzić moich przyjaciół. Pozamiataj, ugotuj i pozmywaj zanim wrócę.”



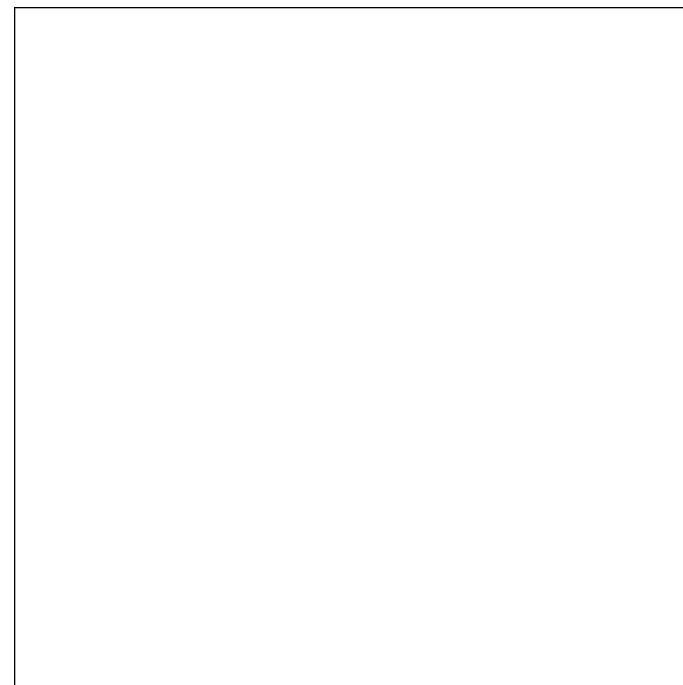
W oddali zauważyła światło
dobiegające z chaty. Przyspieszyła
kroku i zapukała do drzwi.



„Pościeł moje łóżko!” – rozkazał pies.
„Nigdy nie stałam łóżka dla psa” –
odpowiedziała Nozibele. „Pościeł
łóżko, bo jak nie, to będę gryzł!”
Więc Nozibele poszła łóżko psa.



Ku jej zdziwieniu, drzwi otworzył pies: „Czego chcesz?” – zapytał. „Zgubiłam się i muszę gdzieś przenocować” – odpowiedziała Nozibele. „Wejź, bo jak nie, to będę gryzł!” Nozibele posłusznie weszła do środka.



„Ugotuj dla mnie!” – rozkazał pies. „Ale ja nigdy nie gotowałam dla psa” – odpowiedziała dziewczynka. „Gotuj, bo jak nie, to będę gryzł!” Więc Nozibele ugotowała jedzenie dla psa.